MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

Nr.155.

Warszawa, dnia 18 lipca 1927 r.

PRZEGLAD PRASY ZAGRANICZNEJ.

/Biuletyn codzienny./

Nr.155. Warszawa, dnia 18 lipca 1927 r.

1. SPRAWY POLSKIE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

PRASA CZESKA zajmuje się w dalszym ciągu kwestją zamknięcia stacji parlamentarnej. [illegible]"

"Narodni Politika "16.VII. [illegible] agę na fakt, że rząd od szeregu miesięcy jest w walce z sejmem i że aż obecnie przyszło do zamknięcia sesji, co da rządowi czas do szeregu przedłożeń na jesień.

"TRIBUNA", pisząc o zamknięciu sesji zwraca uwagę, że oprócz innych przyczyn odegrało w tym wypadku rolę bezpośrednią i to, że rząd Marszałka Piłsudskiego znalazłby się w niemiłej sytuacji moralnej, gdyby sejm i senat przeprowadziwszy uchwałę o samorozwiązalności sam przerwał swój żywot. Wszystkie partje opozycyjne poszłyby wówczas do wyboru z hasłem "Walki z dyktaturą i przywrócenia spokoju drogą nowych wyborów, że prestige gabinetu wieleby wtedy ucierpiał nie ulega żadnej wątpliwości.

"NARODNI POLITIKA w artykule wstępnym pod tytułem "Polski parlament" zamknięty" twierdzi, że wobec stałego napięcia między rządem marszałka Piłsudskiego, a Izbą ustawodawczą należało spodziewać się takiego końca. Autor artykułu /Hejret/ przedstawia poważny sukces obecnego rządu w dziedzinie życia gospodarczego oraz polityki zagranicznej. Krytykuje natomiast stosunek gabinetu do Sejmu jako lekceważący. Rozwiązanie swe, tem przewlekły konflikt - jak przewiduje autor - znajdzie w rządach bezpartyjnych a to wobec silnej woli i silnej ręki, którą odznacza się marszałek Piłsudski, "stary doświadczony rewolucjonista jeszcze z doby carskiej, opierający się dziś na armji, znający swoich papenheimerów i duszę Polski"

LIETUVOS ZINIOS 14.VII. pod nagł. "Sensacyjne zamknięcie sesji senatu i sejmu w Polsce" podaje doniesienie o dekrecie Prezydenta Rzeczpospolitej. Dziennik dodaje, że w Warszawskich kołach politycznych mniemają, iż zamknięcie sesji nie oznacza jeszcze rozwiązania izb polskich.

POLSKA A Z.S.R.R.

GERMANIA 14.VII. w koresp. z Rygi pisze, że koła polityczne w Moskwie mniejwięcej znają już treść polskiej odpowiedzi na ostatnią notę rosyjską. Rosja gotowa jest wierzyć zapewnieniom rządu polskiego, ale oczekuje konkretnych zarządzeń. W stosunku do paktu gwarancyjnego polsko-sowieckiego, koła moskiewskie zachowują się z wielką powściągliwością. Przeszkodą stanowi również to, że Polska należy

do Ligi Narodów, wobec której Sowiety są wrogo usposobione: Zapow-
ne też Polska nie zgodzi się na sowieckie warunki o ile chodzi o
ewentualny przemarsz wojsk sowieckich przez Polskę: Z tych wzglę-
dów obserwują moskiewskie koła dyplomatyczne z wielką uwagą rokowa-
nia polsko-niemieckie, i zapatrują się na nie sceptycznie: Zawarcie
traktatu polsko-niemieckiego nie byłoby przyjęte w Moskwie z zado-
woleniem:

KÖNIGSB:VOLKS-Ztg:Nr:160 13:VII: omawiając wywiad prasowy posła
Patka, zaznacza, że polsko-rosyjskie nieporozumienie jeszcze nie zo-
stało załatwione: Zerwanie stosunków angielsko-sowieckich i pro-
paganda antysowiecka w prasie francuskiej i angielskiej, prowadzo-
na przez emigrantów rosyjskich, jak np. Augura czyni stanowisko
Moskwy do Polski, dyktowane zresztą motywami propagandystycznemi,
coraz więcej niepokojącem:

2: Z A G A D N I E N I A O G O L N E:

POLITYKA ZAGRANICZNA W Z.S:R.R:

KÖLNISCHE Ztg: 16:VII: pisze w art:wst:pod tyt. "Wojenne wrzaski
Sowietów", że ostatnie alarmy wojenne przywódców sowieckich zanie-
pokoiły ludność, która wyzbywa się inwentarza, nie chce dokonać
żniw i czyni paniczne zakupy artykułów, niedostępnych na wypadek
wojny, jak sól i t.p: Ceny lecą w górę a ludność odmawia płacenia
podatków: Zasadniczo jednak nikt w Moskwie nie życzy sobie wojny,
więc autor dziwi się, czemu przypisać te alarmy wojenne, wzrastające
z dnia na dzień, i celowo aranżowane: Członkowie partji Komunisty-
cznej, której przyszłość jest ściśle związana z pomyślnym rozwojem
Sowietów, wiedzą dobrze, co w tym wypadku dla nich oznacza rzeczy-
wista wojna:

SIEGODNIA 17:VII: /Ryga/ nawiązując do artykułu "Izwiestji" w spra-
wie pisma Finlandji do Ligi Narodów, omawia bezcelowość rokowań
państw Bałtyckich z Sowietami: Dziennik pisze m.in: Jeszcze niedaw-
no temu sprawa zawarcia traktatów z Rosją Sowiecką żywo obchodziła
nietylko państwa Bałtyckie lecz i Europę Zachodnią: Parafowanie
niektórych punktów projektu traktatu łotewsko-sowieckiego uważano
za wydarzenie, mające rozpocząć nową epokę w organizacje międzynaro-
dowych stosunków na Wschodzie Europy: Obecnie sprawę powyższą nikt
się nie interesuje: Niema nawet wiadomości o dalszym biegu rokowań
łotewsko-sowieckich po ich parafowaniu, jak również o tem, czy zo-
stały usunięte przeszkody, które zmusiły np: Finlandję do zupełnego
przerwania rokowań z Sowietami: Prasa sowiecka, omawiając list Fin-
landji, podkreśliła, że trudności w sprawie rokowań z państwami na-
leżącemi do L:N: nie mogą być usunięte przy obecnym systemie bol-
szewickim w Rosji: Tym sposobem Sowiety przez usta swoich państwo-
wych publicystów stwierdzają, że wszelkie układy z nimi nie mogą
podlegać żadnym gwarancjom: Przeszkodą ku temu jest istotna różni-
ca między państwem Sowietów a Europą Zachodnią: W końcu dziennik
podkreśla, że myśl podjęcia rokowań z Sowietami ma ogromne znacze-
nie: Niestety w celu uskutecznienia tego potrzeba by w Rosji znikł
bolszewizm, wrogo przeciwstawiający sobie całemu światu, potrzebna
wreszcie europeizacja rosyjskiej polityki zagranicznej, co jest
niemożliwem wobec panowania Bolszewizmu i komintermu.

IZWIESTJA 14.VII. we wst.art "Chorąży Chamberlain'a" nawią-
zując do art.Kautskiego w "Vorwerts"ie, popierającego ideę zbrojnego
zlikwidowania sowieckiej władzy,m.in.:Kautsky wystąpił otwarcie.
W tym czasie,gdy Chamberlaine pracuje nad sprawą "jednomyślnego po-
glądu" mocarstw, Kautsky troszczy się nad zjednoczeniem "demokracji"
w sprawie zbrojnego wystąpienia przeciwko Z.S.R.R. Wystąpienie Kau-
tskiego, pisze dziennik, pozwala nam otwarcie powiedzieć -masom pra-
cującym:"oto nowy wróg państwa sowieckiego, współpracujący z Chamber-
lainem, Kicksem i wyzyskiwaczami i żandarmami wszystkich krajów.
Rewolucyjne masy robotnicze Niemiec,które jeszcze obecnie znajdują
się w szeregach stronnictwa socjal-demokratycznego,powinny dać na-
leżyty odpór kontrrewolucyjnym planom Kauckiego". Kaucki występuje
nie tylko przeciwko interesom pracujących wszystkich krajów, idzie
on ręka w rękę ze skrajną prawicą niemiecką. On właśnie stał się
rzecznikiem idei okrążenia Sowietów, tak gorąco popieranej przez
"twarde łby"angielskie.

GENEWSKA "KONFERENCJA TRZECH".

LE TEMPS 16.VII. omawiając w art. wstępnym sprawę rozbrojenia na mo-
rzu, pisze, że jedynie delegacja Japońska stoi na tem stanowisku,iż
celem obecnej konferencji jest zredukowanie o ile możności zbrojeń
morskich. Jednakże pomiędzy skalą tonażu proponowaną przez Anglję,
a tem co proponuje Japonja jest ogromna różnica. Koncesje poczynione
przez Stany Zjednoczone i Japonją na rzecz Anglji, byłyby połączone
z wielkiemi wydatkami na powiększenie ich zbrojeń, wobec tego trudno
się dziwić, że wahają się one przed ostateczną decyzją, jakkolwiek
może pragnęłyby eównież uniknąć rozbicia się obecnej konferencji.
Prócz powyższego są i względy czysto polityczne. Chodzi mianowicie
o to czy Anglji uda się ostatecznie ustalić swą bezwzględną przewagę
na morzu i czy z drugiej strony, stany Zjednoczone zdecydują się na
poniesienie ogromnych kosztów na powiększenie zbrojeń, dla dorówna-
nia Anglji, co ze względu na odmienne od Anglji położenie geograficz-
no, interesy i bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych, nie byłoby do-
statecznie uzasadnione.

LE MATIN 14.VII. zamieszcza korespondencje Sanerweina z Genewy o prze-
biegu i rezultatach konferencji w sprawie rozbrojenia na morzu. Autor
pisze: w tej całej niesłychanej gmatwaninie liczb, projektów i kontr-
projektów, jedno jest jasne, a mianowicie, że Anglja dąży do utrzyma-
nia swojej supremacji na drogach handlowych całego świata, a to dzię-
ki posiadaniu przez ten kraj baz morskich i przeprowadzeniu metody-
cznemu programu dla marynarki, który jest podstawą ograniczeń dla
innych krajów. Japonja ma również tutaj poważną rolę. Ze względu na
swoją przyszłość polityczną, chciałaby się utrzymać na takim pozio-
mie, aby nie zostać wyeliminowaną gdy Anglja i Stany Zjednoczone
dojdą do porozumienia, oraz by móc dokonać korzystnego politycznego
wyboru w razie gdy te państwa ze sobą się poróżnią. Autor zadaje py-
tanie czy może dojść do takiego poróżnienia i sądzi, iż jeśli obec-
ni szefowie polityczni delegacji angielskiej utrzymują się, niewiel-
kie są nadzieje dojścia do rzeczywistego porozumienia, a w tym wy-
padku nastąpiłyby gwałtowne zbrojenia morskie. W konflikcie między
państwami o tak wielkiej sile morskiej interwencje Ligi Narodów by-
łaby bezskuteczną. W zakończeniu autor z uznaniem podkreśla znane
stanowisko Francji i Włoch.

LE MATIN 16.VII. w konferencji z Genewy Sanerwein opisuje przebieg
plenarnego posiedzenia konferencji z 15-go lipca i zaznacza, że z bez
wygłoszonych przez przedstawicieli mocarstw jasno wynikało,że Anglja
jest przeszkodą dla osiągnięcia porozumienia. Japonja i Ameraka nie
widzą możności ograniczenia zbrojeń z drugiej strony nikt nie chce

wziąć na siebie odpowiedzialności za zerwanie rokowań, wobec tego toczyć się one mogą jeszcze kilka tygodni, poczem zakończą się bez rezultatu.

REWOLTA W WIEDNIU.

TÄGLICHE RUNDSCHAU 17.VII. w art.wst. pisze m.in. "Ta bezmyślna mała wojna cywilna mogła odbyć się jedynie w państwie, które przez wszystkich jest ciemiężone i obezwładnione i któremu i na przyszłość Entente'a chce odebrać wszelkie nadzieje . Dla twórców i stróżów pokoju w St.Germain rewolta wiedeńska jest Manetekel.. Ich trwanie w uczuciu nienawiści i w przyszłości przynieść może zniszczenie i uniemożliwić odbudowę i pacyfikację Europy.

BERLINER TAGEBLATT 17.VII. w art.wst.pisze Józef Schwab o położeniu w Wiedniu, omawiając sytuację polityczną w ostatnich czasach. Autor podkreśla, że piątkowe wypadki nie stanowią usunięcia naprężenia, jakie w Wiedniu zapanowało, albowiem dopiero wkroczono na drogę ku rozwiązaniu trudności. Rada Narodowa ma trudne zadanie uczynić cokolwiek w tych warunkach, w jakich Austrję postawił traktat pokoju. Autor pisze w końcu, że ogólna sytuacja Austrji zarówno jak i ostatnie wypadki są następstwem wielkiej klęski, poniesionej przez nią w St.Germain.

DER TAG 18.VII. w art.wst. uważa wypadki austryjackie za przestrogę dla społeczeństwa niemieckiego w zakresie ustosunkowania się socjalistów do sądownictwa.-

3. N O T A T K I I I N F O R M A C J E.

IL POPOLO D'ITALIA 12.VII. pisze o mowie senatora Brouckère,że jeśli dokumenty o których wspomina istnieją naprawdę, musi on o nich zaraz zakomunikować Genewie; jeśli tego nie zrobi, Niemcy będą mieli prawo apelowania do "ducha Locarno". Trzeba aby ci lokarniści francuscy i belgijscy raz się zdecydować, czy wierzą lub nie w ducha Locarno w Niemczech. Jeżeli nie wierzą, czemu nie przystąpią do zbadania rzeczywistej sytuacji.

IL POPOLO D'ITALIA 13.VII. donosi, że 24, 25, 26 października otwar-[illegible] klas średnich miejskich i wiejskich. Program jest wyłącznie naukowy z pominięciem kwestji politycznych i religijnych.

IL SECOLO 14.VII. drukuje wywiad korespondenta gazety Corrier d'Italia z generałem Primo de Rivera. Dyktator zaznaczył, że chce żyć w dobrych stosunkach z wszystkiemi państwami. Niema żadnego powodu do przypuszczenia, by układy rozpoczęte w Paryżu w kwestji Tangeru nie zakończyły się w sposób przyjazny. Bez tych układów Marocco byłoby zawsze ogniskiem intryg i niepokoju, dla całego świata.

DEUTSCHE ALLG.Ztg.16.VII. pisze w art.wst.o autonomji kulturalnej dla Słoweńców w Karyntji. W Sejmie krajowym Karyntji złożyły wszystkie stronnictwa projekt ustawy,zabezpieczającej Słoweńcom samorząd kulturalny. Jest uważane za pewne, że bez większych zmian projekt zostanie uchwalony i jeszcze w jesieni zostanie także uchwalony przez Radę Związkową w Wiedniu. Autor omawia dalej obszernie stosunki narodowościowe w Karyntji.